

Jolanta Sala, Halina Tańska

Pomiędzy utopią a rzeczywistością rozwoju społeczeństwa informacyjnego

Ekonomiczne Problemy Usług nr 67, 195-202

2011

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

JOLANTA SALA

Powiślańska Szkoła Wyższa

HALINA TAŃSKA

Uniwersytet Warmińsko-Mazurski

POMIĘDZY UTOPIĄ A RZECZYWISTOŚCIĄ ROZWOJU SPOŁECZEŃSTWA INFORMACYJNEGO

Wprowadzenie

Poszukując prawdy, trzeba stawiać trafne pytania dotyczące m.in. aktualnie realizowanej strategii rozwoju społeczeństwa informacyjnego. Znamy już jej główne produkty i rezultaty. Co dalej z tym dziedzictwem w kontekście światowego kryzysu i to nie tylko gospodarczego, ale także społecznego, politycznego i kulturowego? Zacząć można od przeszłości, aby zrozumieć teraźniejszość, choć na początku trzeba określić punkt odniesienia. Wydaje się, że z perspektywy naszego kraju można wskazać na ostatni wysiłek strategów. W maju 2009 roku Zespół Doradców Strategicznych Prezesa Rady Ministrów RP upublicznił raport stanowiący w zapowiedziach strategię rozwoju Polski do 2030 roku¹, a premier zaprosił do lektury, otwartej debaty i poszukiwania rozwiązań budujących wspólnotę działania.

Autorki podjęły próbę sformułowania metodycznie poprawnej analizy weryfikującej potencjał realizacyjny strategii tworzenia społeczeństwa informacyjnego w naszym kraju. Intencją autorek nie jest aspekt ewaluacyjny, lecz metodyczny. Niestety, opracowanie nie stanowi podsumowania prowadzonych badań, ale jest potrzebą zasygnalizowania wybranych kierunków podejścia do tak postawionego problemu badawczego.

¹ M. Boni (red.): *Polska 2030. Wyzwania rozwojowe*, Kancelaria Prezesa Rady Ministrów, Warszawa 2009, s. 376–379, www.zds.kprm.gov.pl

1. Wyzwania rozwojowe *Polska 2030*

Założeniem przeprowadzonej analizy jest wprowadzenie zasady porządku między strategiami². Porządek ten powinien uwzględniać przede wszystkim zakres, datę opracowania, horyzont czasowy i szeroko rozumiany potencjał realizacyjny. W tym kontekście nadrzędną rolę może odegrać raport *Polska 2030*, jeżeli poważnie ocenimy jego potencjał realizacyjny i pozostałe kryteria kwalifikujące. Wydaje się, że wszystkie strategie opracowane wcześniej, obejmujące węższy zakres i krótszy horyzont czasowy oraz niższy potencjał realizacyjny, powinno się uznać za podrzędne lub częściowe oraz odnosić poszczególne postanowienia do strategii nadrzędnej.

Niewątpliwie podmioty (instytucje/osoby) odpowiedzialne za realizację jakiegokolwiek strategii powinny usytuować ją w nowym porządku oraz zweryfikować ich zgodność. Strategia rozwoju społeczeństwa informacyjnego powinna mieć uporządkowany stan zależności między opublikowanymi i realizowanymi strategiami. Wobec powyższego warto przywołać model rozwoju Polski do 2030 roku (rysunek 1) i podkreślić, że żadne z 10 strategicznych wyzwań modelu nie stanowi holistycznego ujętego rozwoju społeczeństwa informacyjnego. Można przyjąć, że rozwój społeczeństwa informacyjnego ma charakter podrzędny i jest w częściach zawarty w jednym lub w kilku wyzwaniach modelu rozwoju Polski do 2030 roku. Niestety, z lektury poszczególnych wyzwań nie można wprost odczytać intencji ich autorów, choć przywołują związek z tworzeniem i rozwojem społeczeństwa informacyjnego.

Nie ma też podstaw, aby uznać, że rozwój społeczeństwa informacyjnego ma charakter wertykalny. Na tym etapie analizy nie można zbudować drzewa hierarchii³ strategii, aczkolwiek wyzwania 1, 6, 9 i 10 odnoszą się wprost do zjawisk społeczeństwa informacyjnego. Powstała wątpliwość dotycząca obniżonej wiarygodności realizacyjnej strategii trzeba oczywiście zweryfikować. Użyteczna wydaje się koncepcja⁴ procedur identyfikacji strategii wyróżniająca procedury dialogowo-rozpoznawcze, które eksponują, że kreowanie celów jest procesem politycznym. Autorzy omawianego modelu strategii rozwoju Polski pogrupowali polityki rozwoju w trzy następujące wymiary:

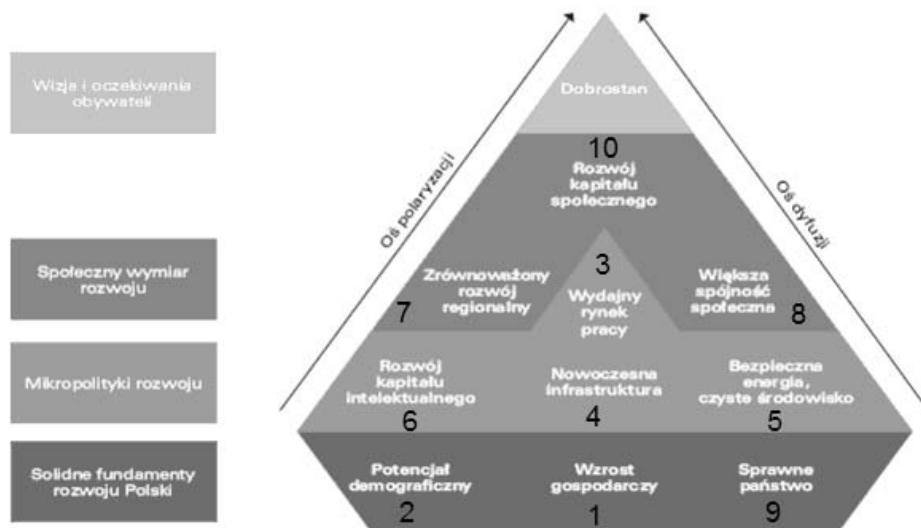
- polityki tworzące demograficzne, makroekonomiczne i instytucjonalne fundamenty rozwoju;

² Zasada ta podejmowana jest w wielu znaczących publikacjach, m.in. R. Krupski opracował koncepcję identyfikacji strategii według poziomów epistemologicznych. Wyróżnił 6 poziomów: ogólny – behawioralny, przedmiotowy i kapitałowy, funkcjonalny, przedmiotowo-funkcjonalny, domen szczegółowych, konkurencji w domenach szczegółowych. R. Krupski (red.): *Zarządzanie strategiczne. Koncepcje. Metody*, Wydawnictwo AE we Wrocławiu, Wrocław 1998, s. 55–59.

³ Zgodnie z koncepcją G.J. Klira dotyczącą hierarchii poziomów epistemologicznych, która jest jedną z głównych koncepcji ogólnej teorii systemów. R. Krupski (red.): *op. cit.*, s. 55–56.

⁴ Koncepcja jest opublikowana przez A. Klasik, cyt. za: R. Krupski (red.): *op. cit.*, s. 100–101.

- polityki podnoszące produktywność, mobilność i adaptacyjność gospodarki;
- polityki kształtujące społeczny wymiar rozwoju i stwarzające warunki do jego dyfuzji.



Rys. 1. Polaryzacyjno-dyfuzyjny model rozwoju Polski do 2030 roku

Źródło: M. Boni (red.): *Polska 2030...*, op. cit., s. 375.

Niemniej wątek polityk strategii stoi w istotnej sprzeczności z dotychczasowym poziomem interwencjonizmu państwa, regularnie minimalizowanym podczas procesu transformacji ustrojowej i społeczno-gospodarczej od ponad 20 lat. Wobec tego obniżona wydaje się wiarygodność realizacyjna tej strategii, mimo że raport specyfikuje 60 miar sukcesu⁵.

2. Iluzja czy utopia?

Trzeba przyznać, że lektura obszernego dokumentu będącego obiektem analizy była trudna i wielokrotnie budziła wrażenie iluzoryczności. Niemniej nie wolno dopuścić takich odczuć w tak istotnych dla kraju sprawach. Wydaje się, że w przypadku zidentyfikowanego poziomu epistemologicznego strategii trzeba podjąć próbę wykluczenia iluzoryczności lub wizerunkowego znaczenia tego dokumentu, gdyż ma to kluczowe znaczenie dla strategii z innych poziomów, a w tym rozwoju

⁵ M. Boni (red.): *Polska 2030...*, op. cit., s. 380–382.

społeczeństwa informacyjnego. Przede wszystkim trzeba zgodzić się z autorami, że „strategiczna wizja o kompleksowym charakterze jest niezbędna” mimo bieżących zagrożeń i w cieniu kryzysu⁶. Słusznie podkreślają, że „tak postawione zadanie wymaga radykalnej przebudowy polityki państwa, a ogólnie – strategicznego spojrzenia na rozwój”⁷. W konsekwencji pełną afirmacją obdarzyć trzeba większość idei zdefiniowanych w perspektywie 2030 roku. Niewątpliwie, jeżeli „Polska chce uniknąć zagrożenia dryfem rozwojowym, to należy w nowy sposób zdefiniować determinanty i instrumenty polityki rozwoju”⁸. Podobnie trafnie jest nakreślona perspektywa strategiczna w kontekście solidarności pokoleń.

Wobec tego jak zweryfikować iluzoryczność? Oczywiście można przywołać werbalną pojemność pojęcia „iluzja”. Encyklopedyczna „iluzja” to złudzenie lub doznawanie wrażenia, że widzi się coś, czego w istocie nie ma. Natomiast „złudzenie” to wiara niemająca pokrycia w rzeczywistości. Iluzoryczny zaś jest tożsamy z iluzyjnym, pozornym, złudnym, nierealnym, zwodniczym, fikcyjnym. Trzeba przyznać, że silne poczucie odpowiedzialności towarzyszące osobom studiującym ten dokument wymusza wiarę niemającą pokrycia w rzeczywistości, a więc z tego powodu nie można wykluczyć iluzoryczności.

W utrzymaniu metodycznej poprawności wykluczenia iluzoryczności bardziej pomocne było zgłębienie encyklopedycznego objaśnienia pojęcia „utopia”, jako niezmiernie odległego miejsca (okolicy, wyspy, kraju itp.) stworzonego w wyobraźni. Tak więc utopia to synonim państwa idealnego, zwłaszcza w dziedzinie praw, rządów i stosunków społecznych. *Utopia* to tytuł dzieła (1516 r.) Thomasa More’a oznaczający nierealny, niedający się wprowadzić w życie pomysł; mrzonka; nieliczący się z możliwościami realizacji ideał społeczeństwa szczęśliwego. W dorobku socjologii utopia oznacza ideologię głoszącą zasadniczą przebudowę społeczeństwa, lecz nieliczącą się z obiektywnymi możliwościami rozwoju historycznego i prawidłowościami nimi rządzącymi. Powtórka z filozofii czy historii myśli ekonomicznej uwiarygodnia subiektywne odczucia. Niestety, dokument ma charakter wizerunkowy. Poziom jego wiarygodności obniżają słuszne, ale negatywnie zweryfikowane tezy, tj. *Trzeba jednak pamiętać, że czynnikiem rozwijającym kapitał społeczny jest sprawne i przyjazne państwo*⁹. Polacy od czterech lat oczekują sprawniejszego i bardziej przyjaznego państwa, a ono jest coraz mniej sprawne i mniej przyjazne.

⁶ *Ibidem*, s. 5.

⁷ *Ibidem*, s. 4.

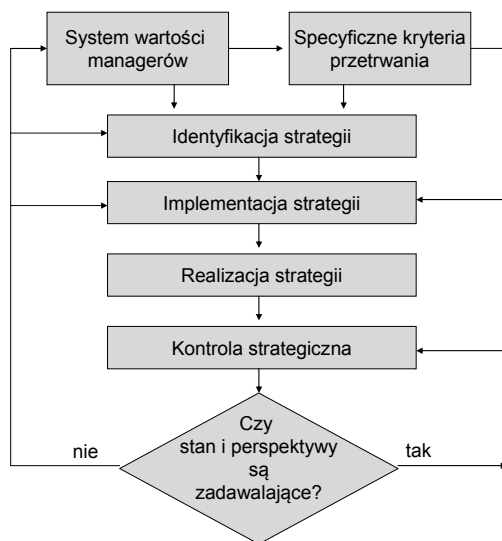
⁸ *Ibidem*, s. 2.

⁹ *Ibidem*, s. 6.

3. Diagnoza rzeczywistości

W rok po opublikowaniu woli realizacji „strategicznie zorientowanego rządu” premier ogłosił: *Nie róbmy polityki. Budujmy...* m.in. mosty, boiska. Skąd więc owa niechęć do polityki stanowiącej główne instrumentarium implementacyjne i realizacyjne? Gdzie owe polityki rozwoju pogrupowane w trzy wymiary? A w kontekście rozwoju społeczeństwa informacyjnego, gdzie jest miejsce polityk kształtujących społeczny wymiar rozwoju i stwarzających warunki do jego dyfuzji? Zarówno stawiane sobie pytania, jak i poszukiwania odpowiedzi powinny mieć charakter metodyczny. Podejście procesowe i dorobek zarządzania przedsięwzięciami (procesami) zakładają jego strukturyzację. W analizowanym problemie badawczym warto posłużyć się dorobkiem naukowym R. Krupskiego.

Wydaje się, że „zarządzanie strategiczne” i „strategicznie zorientowane rządy” na dużym poziomie ogólności mogą być utożsamiane, ale niewątpliwie podobna może być struktura obu procesów. Autorzy analizowanego dokumentu zakładają konieczność „strategicznie zorientowanego rządu”, ale ograniczyli się do etapu identyfikacji strategii i stąd lawina wątpliwości rosnąca wraz z upływem czasu od jego opublikowania. Z analizy dostępnej publicznie rzeczywistości związanej ze strategią oraz struktury procesu zarządzania strategicznego można wnioskować, że nie została rozpoczęta implementacja i realizacja strategii (rysunek 2), a więc dokument ten ma raczej charakter wizerunkowy. Wniosek ten wzbudza konsternację, gdyż w przypadku słabego punktu odniesienia rośnie liczba wątpliwości dotyczących rozwoju społeczeństwa informacyjnego. Strategia rozwoju społeczeństwa informacyjnego nie może przecież być *perpetum mobile*! Tak więc szkoda, że wynik błędnie przeprowadzonej analizy stał się próbą jednoznacznego utworzenia epistemologicznych poziomów hierarchii, które miałyby wprowadzić porządek nie tylko podczas etapu identyfikacji poszczególnych strategii, ale i w pozostałych etapach.



Rys. 2. Struktura procesu zarządzania strategicznego

Źródło: opracowanie na podstawie: R. Krupski (red.): *Zarządzanie...*, op. cit., s. 90.

Strategicznie zorientowane rządzenie nie musi być fikcją, co dowiodła duża część amerykańskich władz publicznych na przełomie XX i XXI wieku. Wysiłki rządzących zostały uogólnione i usystematyzowane pod wezwaniem „rządzić inaczej” oraz stanowią swoistą diagnozę aktualnej rzeczywistości. Merytorycznie uzasadniona została także konieczność i kierunki wzmocnienia interwencjonizmu państwowego siłą autorytetu doradcy prezydenta USA i laureata Nagrody Nobla z 2001 roku¹⁰. Tak więc są rzeczywiste możliwości realizacyjne i nie ma potrzeby konstruowania utopijnych wizji. Piąta z dziesięciu reguł „Rządzić inaczej” autorstwa D. Osborne’a i T. Gaeblera dotyczy władz zorientowanych na wyniki oraz finansowanie rezultatów zamiast starań. Istotne znaczenie w tej piątej regule mają pomiary stanowiące zbiór praktycznych doświadczeń amerykańskich władz samorządowych i rządowych, które podsumowujący je naukowcy sprowadzili do następujących wniosków¹¹:

- Co da się zmierzyć, da się zrobić.
- Jeśli nie mierzy się wyników, nie można odróżnić sukcesu od porażki.
- Jeśli nie dostrzega się sukcesu, to nie można go nagrodzić.
- Jeśli nie nagradza się sukcesu, to prawdopodobnie nagradza się porażkę.
- Jeśli nie dostrzega się sukcesu, nie można z niego wyciągnąć nauki.

¹⁰ J. Stiglitz: *Szalone lata dziewięćdziesiąte*, PWN, Warszawa 2006.

¹¹ D. Osborne, T. Gaebler: *Rządzić inaczej*, Media Rodzina, Poznań 2005, s. 209–220.

- Jeśli nie umie się rozpoznać porażki, nie można uniknąć podobnej porażki w przyszłości.
- Jeśli można wykazać się wynikami, to można uzyskać poparcie społeczne.

Każdy z wniosków został uzasadniony i poparty przykładami z praktyki „innego rządu” dostosowanego do współczesnych wyzwań rozwojowych. Ponadto szczególnie istotna jest jedna z trzech zasad systemu pomiarów mówiąca, że „istnieje ważna różnica między »wynikami programu« a obejmującymi szerszy zakres »wynikami polityki«”¹², co uzasadnia metodyczne znaczenie poziomów epistemologicznych. Znacznym wysiłkiem dokumentacyjnym D. Osborne’a i T. Gaeblera była synteza wątpliwości „Co mierzyć?”. Niemniej autorzy przekonują, iż stosowanie systemów mierzenia wyników ma ogromną wartość poznawczą. Warto posłużyć się jeszcze jedną metodycznie kluczową zasadą: „zlecaj mierzenie politycznie niezależnej, obiektywnej instytucji”¹³. Niestety, zasada ta w naszym kraju jest ustawicznie łamana. Na ponad 80 lat istnienia Głównego Urzędu Statystycznego długa była historia źle pojętej służebności pomiarów. Ostatnie dwudziestolecie wzbudziło nadzieje niezależności, choć standaryzacja unijna i globalna zakłóciła proces dojrzewania do niezależności i obiektywności. Dużym zagrożeniem jest skumulowany efekt ograniczania niezależności instytucjonalnej GUS i Najwyższej Izby Kontroli.

Podsumowanie

Opracowanie nie ma charakteru sprawozdania z zamkniętych badań. Poszukiwania metodyczne autorek trwają od kilku lat, a częściowe wyniki są publikowane etapowo. Poprawienie szeroko rozumianego potencjału realizacyjnego strategii rozwoju społeczeństwa informacyjnego w naszym kraju oraz zminimalizowanie iluzoryczności i utopijności są istotnym celem.

Literatura

1. Boni M. (red.): *Polska 2030. Wyzwania rozwojowe*, Kancelaria Prezesa Rady Ministrów, Warszawa 2009, www.zds.kprm.gov.pl
2. Krupski R. (red.): *Zarządzanie strategiczne. Koncepcje. Metody*, Wydawnictwo AE we Wrocławiu, Wrocław 1998.
3. Osborne D., Gaebler T.: *Rządzić inaczej, Jak duch przedsiębiorczości przenika i przekształca administrację publiczną*, Media Rodzina, Poznań 2005.
4. Stiglitz J.: *Szalone lata dziewięćdziesiąte*, PWN, Warszawa 2006.

¹² *Ibidem*, s. 465–478.

¹³ *Ibidem*.

**BETWEEN THE UTOPIA AND THE REALITY
OF THE DEVELOPMENT OF INFORMATION SOCIETY**

Summary

The article presents the chosen aspects of analysis which verifies the realization potential of development strategy of information society at the level of the whole country. The substantial aspects of this strategy and the strategic bond at the European Union level were not included. However, methodological aspects were exposed. According to the writers/authoresses, the stage of looking for a view point is crucial as well as the aim of making the widely implied realization potential better and minimizing the delusion and utopianism. The significance of the hierarchy of the epistemological strategies levels and strategies aimed at ruling were signalized in the contexts of the structure of this process and the system of measuring the result.

Translated by Piotr Kulawczuk